

Gniewkowo, 21.07.2015 r.

Sławomir Bożko

Biuro Rady Miejskiej
w Gniewkowie

Wpł. dnia 27.07.2015

Znak spr. 80p.0003.7.2015

Pan
Przemysław Stefański
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Gniewkowie

W dniu 17 czerwca b.r. skierowałem pismo do Pana Przewodniczącego. W odpowiedzi otrzymałem niezwłocznie od Pana pisemną informację, że pismo zostało przekazane do Burmistrza Gniewkowa, z prośbą o udzielenie wyjaśnień. Minął już ponad miesiąc od tej sytuacji, a odpowiedzi nie otrzymałem. Po raz kolejny muszę się prosić i dopominać o oczywiste czynności od władzy urzędniczej. Dla mnie jest to wyraz niesamowitej arogancji z jej strony oraz tego, jak wykonuje swoje podstawowe obowiązki. Proszę ponownie o udzielenie odpowiedzi na moje pismo, a tym samym o podjęcie interwencji przez Pana Przewodniczącego w tej kwestii.

Ponadto proszę o udzielenie odpowiedzi na kolejne zapytania:

I. Skierowane przez mieszkańca Gniewkowa.

Pan [REDACTED] zwrócił się z prośbą do radnych, w tym do mnie, o zainteresowanie się sprawą kanalizacji przy ulicach: Kasprowicza i Osieckiej. W tej sprawie złożył stosowne pismo/petycję z podpisami mieszkańców wymienionych ulic, do Burmistrza Gniewkowa i Pana Przewodniczącego. W związku z tym składam zapytanie, czy Pan [REDACTED] uzyskał konkretną odpowiedź, a jak tak, to jakiej treści?

II. Skierowane przeze mnie.

1. Czy można wpłynąć na szerokie kierownictwo MGOKSiR w Gniewkowie, aby wyłączono mnie z systemu powiadamiania alarmowego, załączonego w hali sportowo-widowiskowej przy ul Toruńskiej 40 w Gniewkowie?

Szczerze mówiąc, miałem tego tematu nie poruszać, ale uważam, że z uwagi na długi okres oczekiwania, stwierdziłem, że jest skandaliczny. Od 21.10.2013 r. nie świadczę pracy w MGOKSiR w Gniewkowie. Mimo to, do dnia dzisiejszego, nawet w nocy, dzwoni do mnie telefon alarmowy z sali sportowo-widowiskowej przy ul. Toruńskiej.

Z poważaniem

Sławomir Bożko